

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N. PAN mianować raczył JP. *Wotyńskiego* Pocztmistrza w Brześciu Litewskim, Kawalerem Orderu S. Stanisława IV klasy.

Towarzystwo Zupy Rumfordzkiej. Donosi stowarzyszonym, iż P. Jan Athonin z szanowaną gorliwością dotąd pełniący obowiązki Kasyera, Towarzystwa, złożył je wręce W. *Pulewki* mieszkającego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 439. Zechcą więc osoby przykładające się do tego środka zasilenia codziennie 150 Sierot, Wdów do pracy niezdolnych i Rzemieślników podupadłych, oddać już do W. *Pulewki* ofiary swoje odsyłać i za iego kwitami takowe składać. — *Warszawa* 28 Sierpnia 1828 r. — W zastępstwie Prezesa *Lubińskiego.*

Za 100 zł: w Listach Zastawni: żądają zł: 87 gr: 7 i pół, dają zł: 86 gr: 22 i pół.

Listy onegdaj i wczoraj odebrane z *Gdańska*, zapewniają, że tam od kilku dni prawie wszyscy Kupcy hurtowi starają się nabywać zboże, którego cena podnosi się codziennie.

Prenumerata na dzieło: *O wypalaniu wódki podług najnowszych odkryć, czyli treść najnowszych dzieł Hermstadta, Pistorjusza, Hoffmana, Szmidta i t. d. o gorzelnictwie, przez N. Kurowskiego.* — Korzyści z przemysłu gorzelniczego, mianowicie w obecnej chwili są znaczne, ale jedynie wtenczas, gdy sztuka ta, według wyrozumowanych zasad, nie zaś według dawnego postępowania odbywa się.

Albowiem od niedawnego dopiero czasu poczyniła ona tak znaczne postępy; porównyując (mówi sławny *Hermstadt*) stan gorzelniów w którym przed 30tu laty znajdowały się z obecnym ich stanem, tedy ledwie wierzyć podobno, iż dawniej można było osiągnąć cele, rzeczywiście osiągnięte. *Ne Hermstadt, Pistorjusz, Hoffmann, Smidt i t. d.* przyłożyli się do udoskonalenia gorzelnictwa, iest powszechnie znanem. Dzieło wyjść mające na widok publiczny, zawiera treść pism o *Gorzelnictwie* wydanych przez tychże znakomitych chemików i technologów. Obejmować one będzie przeszło 500 strόνnie, formatu z druku pisma mego o *Urządzeniu Gospodarstw i t. d.* oraz 15 tablic z figurami. Wydanie dzieła tego wynaga znacznych kosztów, przeto ogłasza się na nie Prenumerata. Cena prenumeracyi wynosić będzie złp: 12, sklepować zł: 18. Prenumerata trwa tylko do 1go Stycznia roku przyszłego. Dzieło wyjdzie nakładem Brzeziny i Komp: u których iedynie prenumerować można. — *N. Kurowski.*

Wczoraj było ciepła stopni 18.

Wiadomości od Armji czynnej. O działaniach oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, z dnia 28 (16 Lipca w. s.) — Jenerał-Adjutant *Sipiagin* Jenerał-Gubernator *Tyfliski* doniósł N. CESARZOWI, że stosownie do rozporządzeń przez niego uczynionych, Jenerał-Major *Cesse* zgromadziwszy oddział z części wojsk

rozlokowanych w *Jszereji* i *Mingrelji*, i połączwszy z nim milicję *Mingrelską*, przez udziałnego ich Xiążęcia *Dadyana* dowodzoną, obległ d. 20 (8 Lipca) twierdzę *Poti*, i natychmiast rozpoczął do niej z 3ch baterji silny ogień. Po 6ciodniowej kanonadzie, która nie małą prz przadziła szkodę w zabudowaniach twierdzy, i po skutecznieniu znacznego wyłomu, dowodzący oną *Aslan-Bek*, dnia 26 (14) sam najprzód uczynił propozycję poddania twierdzy *Poti*, a na drugi dzień, t. i. 27 (15 Lipca) po zawarciu umowy z Jenerał-Maiorem *Gesse*, garnizon składający się z 600 mieszkańców z różnych pogranicznych obwodów, wystąpił z twierdzy i rozszedł się do domów swoich. Wojska nasze zajęły *Poti* i Cytadelle nad ujściem rzeki *Riona*. W tej twierdzy, ważnej z swojego położenia, znaleziono 44 dział, 13 sztandarów i znaczną ilość sprzętów wojennych oraz zapasów żywności. Strata nasza, w czasie oblężenia, nieprzenosi 7 zabitych i 14 ranionych niższych stopni.

O działaniach pod twierdzą *Szumłą* z dnia 7. Sierpnia (26 Lipca. — Po odiechdzie N. PANA, oprócz strzelania wzajemnego które miało miejsce w dniu 2 Sierpnia (21 Lipca) między Tureckimi i naszymi strzelcami przednich poczt, nie nie zaszło ważnego. Dnia 3 Sierpnia (22 Lipca) Jenerał Por: *Jwanów*, znajdujący się w *Czysliku* z częścią Dywizji jego dowodził, ukończył ufortyfikowanie swojej pozycji. Dnia 5 Sierp: (24 Lipca) Oddział pod dowództwem Jenerała Por: Xięcia *Madałowa*, uczynił silne rozpoznanie lewego skrzydła nieprzyjacielskiego, od wsi *Alajno*, przez *Kadiskioj*, do wsi *Bassar*. Oddział ten niespotkał się nigdzie z nieprzyjacielem, a położenie miejsca obejrzone zostało w najdrobniejszych szczegółach, i postrzeżono że nieprzyjaciel, na grzbiecie gór lewego skrzydła

swojego, ma obszerne fortyfikacje wzmocnione bastionami. Jazda Turecka bynajmniej nie więcej z twierdzy nie wyjeżdżała. Stósownie do twierdzenia zbiegłych do nas Bulgarów, cierpieć ma ona wielki niedostatek żywności, szczególnież zaś sarażu. Ciż Bulgarowie powiadaia także, że *Seraszier Hussain Basza* odebrał z *Konstantynopola* urzędowe zawiadomienie, że mu żaden zasilek posłany nie będzie, ponieważ wszystkie wojska które nie są potrzebne w stolicy, mają się udać do *Morci*. Dnia 6 Sierpnia (25 Lipca) Jenerał Por: *Ridiger* był posłany z mocnym oddziałem złożonym z piechoty, jazdy i artyllerji, dla rekognoskowania prawego skrzydła nieprzyjaciela, w kierunku od *Czyslika* do wsi *Kostesz*. Nim oddział ten wystąpił z pozycji zajmowanej przez Jenerała Por: *Jwanowa* pod *Czyslikiem*, przednie czaty nasze postrzegły, że oddział dwu tysięczny nieprzyjacielski, składający się po większej części z jazdy, która wyszła z *Szumli*, pociągnął przez *Kostesz* ku *Eski-Stambuł*. Jenerał-Porucznik *Rydiger* niezwłocznie ruszył wprost do *Eski-Stambułu*, dla przecięcia drogi nieprzyjacielowi, i w tymże czasie posłał zanim małe oddziały dla obserwowania jego poruszeń, a te w krótkie odkryły że nieprzyjaciel przeszedłszy wieś *Draiskioj* obrócił swój kierunek do *Czałykowuku*. Jenerał-Porucznik *Rydiger* wnosząc stąd że oddziałem Turków posłany został dla przeprowadzenia transportów do *Szumli*, zatrzymał się w *Eski-Stambułu* i zajął pozycję, z której łatwo będzie mógł odciąć nieprzyjaciela, w czasie jego powrotu.

O działaniach pod twierdzą *Sylistrją* dnia 27 (15) Lipca. — Jenerał piechoty *Roth* donosi, że w dniach 23 (11), 24 (12) i 25 (13) nieprzyjaciel uczynił był kilka wycieczek, które zostały odparte z bardzo małą stratą z

naszej strony; na górze zaś gdzie lewe skrzydło łączyło się z oblegającym korpusem, poczynione zostały fortyfikacje i uzbrojenia.

Odziałaniach pod twierdzą Warną dnia 11 Sierpnia (30 Lipca).— Od dnia 5 Sierpnia (24 Lipca) pod dzień 11 Sierpnia (30 Lipca) zrobiono 5 redut uspodu gór na których rozłożone są wojska nasze, zajmujące przestrzeń od morza aż do równiny przytykającej do *Limanu*. Nasamym zaś brzegu *Limanu*, nakazano tegoż dnia, usypać w nocy jeszcze jedną redutę, a w ten sposób uzupełnione zostanie oblężenie twierdzy z północnej jej strony. Dnia 7 Sierpnia (26 Lipca) zrana nieprzyjaciół zbroił silną wycieczkę, w zamiarze zbitcia nas z pozycji, lecz po uporczywej utarczce która trwała do zachodu słońca, został odparty, i poniosłszy wielką stratę wrócił do twierdzy. Tegoż dnia jedna fregata i statek bombajderski z floty naszej, zaczęły bombardowanie twierdzy, które idzie pomyślnie, bez względu na to, że statki te są narażone na silny ogień z twierdzy; stosownie do potrzeby, statki te zastępowane są przez inne. Wnocy z dnia 7 (26) na 8 (27) Admirał *Grey* posłał oddział statków wiosłowych pod dowództwem Naczelnika Sztabu swojego Kapitana 2ej rangi *Melichowa*, dla wzięcia Tureckiej flotylli stojącej pod twierdzą. Kapitan *Melichow* korzystając z ciemnej nocy płynął w największym porządku i cichości po nadbrzeżem *Mysa Gataly*, obszedł na około zatokę, i zaszedłszy tył nieprzyjacielskiej flotylli, nagle posunął się ku niej. Nieprzyjaciół nie wprzód postrzegł poruszenia naszych statków wiosłowych, aż gdy już te były zbliżone do niego o pół strzała karabinowego. Wtenczas otworzył się razem ogień armatni i karabinowy tak z twierdzy iako też i z flotylli; niezdolał jednak wstrzymać walecznych naszych morskich wojni-

ków, którzy z zwyczajną im nienustraszoną i przy okrzyku *Ura*, rzucili się z zapalem na statki Tureckie, bez względu na opór i rozpacz nieprzyjaciela, mało zważając na sypiące się kartacze z twierdzy, potrafilo wprowadzić one do floty. 14 statków, 2 uzbrojone barkazy, 5 dział, znaczna ilość zapasów i 45 jeńców, w których liczbie znajduje się dowódca flotylli, są owocem tego śmiałego przedsięwzięcia, które dokonane zostało pod okiem dowodzącego w *Warnie*, *Kapitan-Baszy*. — W tej bitwie zabito naszych 4ch i raniono 37 ludzi, do tych ostatnich należą 3ej oficerowie i jeden *Garde-marin*. Strata zaś nieprzyjaciela nierównie znaczniejsza; gdyż oprócz tych którzy w walce zginęli, utracił on większą część ludzi znajdujących się na statkach, którzy chcąc się ratować ucieczką, rzucili się wpław, i niechybnie z powodu ciemnej nocy śmierć w morzu znaleźli. Dnia 9 (28) nieprzyjaciół powtórnie usiłował zbić nas z zajętej pozycji; lecz przez rozsądne rozporządzenia Jenerała-Adjutanta Xięcia *Menzykowa*, i odznaczającą się waleczność wojsk naszych, odparty został aż pod mury twierdzy. Regularna piechota Turecka, po 4 razy napadała na Pułk 14 strzelców pieszych i na 2 Bataljon 136, lecz każdą razą bez żadnego wystrzału, oczekiwano na nią z hagnetami, i odpędzono do samych Bram twierdzy. Bitwa ta, która także dzień cały trwała, nie wielką nam przyczyniła stratę. Przez tę obie wycieczki raniono nam 37 ludzi, a liczba zabitych, i tych którzy niewiadomo gdzie się znajdują wynosi głów 25. Bolesno jest, że między ranionemi znajduje się także Dowódca Pułku Nizowskiego Piechoty Pułkownik *Levental*, który utracił lewą rękę. Nieprzyjaciół przez 2 dni ciągle zatrudniał się grzebaniem swoich zabitych, co dowodzi iak znaczną poniósł stratę. Ku

zachodniej tronie twierdzy, która jeszcze nie
jest oblężona, Generał-Adjutant *Menżykow* po-
stał Partyzantów, celem zniszczenia dowozów
któreby mogły iść z *Batkanu do Wary.*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 11 b. m. wypłynęło 15 okrętów tran-
sportowych naładowanych amunicją i innemi
potrzebami wojennemi z *Marsylii do Tulonu.*
— Margrabi *Lewi* Par Francji niedawno zakochał
się, był on dobroczynny i sprawiedliwy.
— Donoszą z *Londynu*, że *Xiążę Klarencji* na-
kłonił się tak długo zatrzymać swój urząd iak-
ko najwyższy Admirał, dopóki Kommissja nie-
urządzi iak dawniej urzędu Admiralicji, na cze-
le którego iak mniemają Lord *Melvil* zosta-
wać będzie. — Według ostatnich wiadomości
odebranych z *Lisbony* oczekuje wyroku 1665
Oficerów i żołnierzy, którzy do ostatniej chwili
nie żelali do powstania. — Donoszą z *Ameryki po-
łudn.* że jeden z okrętów Amerykańskich zo-
stał przez Brazylijanów spalony, co dało po-
wód, że Amerykanie chcą wysłać fregaty do
Rio Janerio dla zniszczenia tamecznej eska-
dry Brazylijskiej. — Sultan wysłał niedawno
krewnego Wice Króla Egiptu do *Alexandrii*,
który, iak mówią, zabrał z sobą rozkaz ady *I-
brahim* zerwać wszelkie układy z Admirałami
Mocarstw przymierzonych względem usta-
wienia z *Morei.* — Dnia 10 b. m. w *Kompjen*
we Francji nieiaki *Galos*, z gwardji drago-
nów, opanowany niepojętym szaleem, zamkna-
wszy się i zatarasowawszy w swej stancji, na-
bił kilkanaście karabinów, i zaczął strzelać
z okna, zabił 3 dragonów, i ranił 4 tego. Je-
den z Kapitanów o mało że nie został ofiarą
tego szaleńca, który okropną ową scenę za-
kończył wypaleniem w łeb samemu sobie. —
D. 3 b. m. w mieście *Jork* powstała gwałto-
wna burza, w czasie której ukazała się w po-
wietrzu błękitna bania, zamieniająca się iak

łęcza w różne kolory, wpadła kominem do
jednego z domów, a jej wpadnięcie zatrzaśło
całą budowę, przyczem żaden z obecnych lu-
dzi nie został uszkodzony, prócz Kota leżące-
go na kuchni, który został zabity.

DONIESIENIA.

*Kommissarz Fabryk przy Kommissji Rządowej
Spraw Wewnętrznych i Policji.* — Z polecenia Kom-
missji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji u-
wiadomiam, iż w dniu 1 Września r. b. o godzinie 9
zrana w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod
Nr 3041 w zabudowaniach fabryki Kobierców, Ka-
nap 23, i 21 Krzesła Krakowskich z drzewa lipowe-
go, mchem wystanych, sprzedane będą przez publi-
czną licytację więcej dającemu za gotowe pieniądze.
Życzący takowe poprzednio widzieć, zgłosić się wi-
nien do Murgrabiego w domu Rządowym pod tymże
Ner Lit: B. — Warszawa dnia 19 Sierpnia 1828 r.

Lelowski.

Podpisany zrealizowawszy blankiet wexlu w Lipsku,
formatu tamtejszego w języku Niemieckim, z wyraże-
niem tylko na wstępie summy Tall: 100, przez Moj-
żesza Waserberga kupca tutejszego podpisany. Gdy
ten blankiet ten zaginął, ostrzega więc każdego,
i kogo tylko dotyczyć się może, iż blankiet takiowy
żadnego znaczenia nie ma, imieć niemoże, owszem
ozwrot uprasza. — W Warszawie d. 20 Sier: 1828 r.

Boruk Kletz Kupiec w domu Nr 70 mieszkający.

Gudzoziemiec posiadający oprócz rodzimego języ-
ka, jeszcze francuzki, niemiecki i polski, życzy so-
bie wstąpić w obowiązek Guwernera, albo też iechać
za granicę. Mieszka przy ulicy Brackiej pod Nr
1586 u Rogalskiego.

Pewna Osoba która posiada wiadomość Ekonomi-
ki zarządzania Dobrami, Leśnictwem, iako też spra-
wowania Urzędu Wojta Gminy, będąc opatrzoną do-
breimi Zaświadczeniami; przyczem posiada język Pol-
ski, i Niemiecki, życzy sobie wejść w Obowiązki ta-
kowe. Ktoby ją potrzebował, poweźmie wiado-
mość przy ulicy Chłodnej Nr 900 u Karła Wal-
towberga.

Akcie Towarzystwa Wyrobów Zbożowych są do
sprzedania w Rynku Nowego Miasta pod Nr 321 na
pierwszem piętrze.

TEATR. Intro albo w Łazienkach *Porwana
Aspazja*, albo w zwycajnym Teatrze *Walny Strzał.*